

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 59.

w Sobotę dnia 25. Lipca Roku 1807.

Dalszy ciąg dobrowolnych ofiar w departamencie Poznańskim złożonych.

Parafia Rozdrażewska: X. Błażej Jędrzejewski, Kommandarz 9 zł. X. Euzebiusz Nurkowski 9 zł. Jmé Pan Walenty Skarżyński, possessor plebanii 3 zł. Pan Józef Liberski, organista 2 zł. Gromada Dziełicka przez sołtysa i kaczmarza 60 zł. Trzech parobków wolnych z Dziełic 3 zł. 15 gr. Niektórzy gospodarze i komornicy z Grębowa 39 zł. 10 gr. Niektórzy gospodarze, parobcy i dziewczki z Maciejewa 23 zł. 12 gr. Błaży Stary Maciejewski z Maciejewa 6 zł. Kaźmierz Leśniaczyk z Maciejewa 6 zł. Wawrzyn Kokot Pustkowiak 9 zł. Józef Jankowski Pustkowiak 3 zł. Karol Jankowski Pustkowiak 3 zł. Niektórzy gospodarze, parobcy i dziewczki z Trzemeszna 26 zł. Czterech gospodarzy z Nowewi 3 zł. 15 gr. Parobcy, dziewczki, chłopaki, dziewczęta z Rozdrażewa 21 zł. 12 gr. Jeden gospodarz Marcin Gola z Rozdrażewa 2 zł. Wieś Wolenice żadney składki niemczyńska.

Z protokołu kassy Centralney wypisano.
Chełmicki, Kommissarz.

z Poznania d. 23. Lipca.

Dziś przybył tu rano o godzinie 2. JO. Xiążę Neufchatel, Minister Woyny, z Królestwa, i o godzinie 6. rano udał się w dalszą podróż do Berlina.

W skutku konwencyi zawartej w Królewcu dnia 12. Lipca między Xiążęciem Neufchatel, Majorem Jeneralnym, i Jenera-

tem Lieutenantem Kalkreuth, wyznaczeni będą bezzwłocznie kommissarze do wytknięcia granic między Xięstwem Warszawskim, Starými Prusami, i Territorium Gdańskiem; tudzież między Królestwem Westfalskiem i Królestwem Pruskim. Miasto Tylża oddane będzie dnia 20. Lipca, Królewiec dnia 25., Prusy stare aż do Wisły opuszczone będą przez woyska Francuzkie przed 20. Sierpnia, reszta Prus starych aż do Odry przed 5. Września. Całe Królestwo Pruskie aż do Elby, tudzież Szląsk opuszczone będą przed 1. wrześniem. Sześć tysięcy Francuzów zostaje się garnizonom w Szczecinie aż do epoki mającey być oznaczonej osobną konwencyą. Nominowani będą kommissarze z iedney i drugiej strony do załatwienia po przyjacielsku wszelkiey kontrowersyi, i udadzą się tym końcem na 25. t. m. do Berlina.

Podług doniesień z Rostoku, Francuzi opasali fortece Stralsund, stoczywszy żwawą bitwę, w której Szwedzi wstępny bojem z swych szanów wypędzeni zostali.

Warunki pokoju między Nayjaśniejszym Cesarzem Francuzów, Królem Włoskim i Nayjaśniejszym Królem Pruskim.

Nayjaśniejszy Cesarz Francuzów, Król Włoski, Protektor Ligi Reńskiej i Nayjaśniejszy Król Pruski, ożywieni równym życzeniem [położenia końca kłeskom woyny, mianowali w tym celu pełnomocnikami swymi, a mianowicie Nayjaśniejszy Cesarz,

Francuzów Król Włoski i Protektor Ligi Reńskiej Jmci Pana Karola Maurycyego Talleyrand, Xiążęcia Beneventu, swego wielkiego podkomorzego i Ministra Zewnętrznych Interessów, Kawalera W. orderu Legii Honorowej, niemniej orderów pruskich orla czarnego i czerwonego i S. Huberta; Najjaśniejszy Król Pruski zaś Jmci Pana Feldmarszałka Hrabiego Kalkreuth, Kawalera orderów pruskich orla czarnego i czerwonego i Jmci Pana Hrabiego Goltz, nadzwyczajnego posła i pełnomocnego Ministra na dworze Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyi, Kawalera orderu pruskiego orla czerwonego, którzy po nastąpięcej zobopólnej zamianie plenipotencyj swoich niżej wyrażone artykuły pokoju umowili:

Artykuł 1. Od dnia zamiany ratyfikacyj niniejszego traktatu będzie doskonały pokój i przyjaźń między Najjaśniejszym Cesarzem Francuzów Królem Włoskim i Najjaśniejszym Królem Pruskim.

Art. 2. Część Xięstwa Magdeburgskiego, która na prawym brzegu Elby leży; Marchia Prignitz, Uker-Marchia, Średnia i Nowa Marchia Brandenburgska, wyłączając powiat Kottbuski w niższej Łużycy; Wyższy, Niższy i Nowy Szląsk z Hrabstwem Glatz; część dystryktu nad Notecią, która leży nad gościncem z Drezenka do Piły, w linii od Piły przez Waldau ku Wiśle rozciągający się i z granicami dystryktu Bydgoskiego ztykający się; Pomorze; Wyspa Nogat; kray na prawym brzegu Wisły i Nogat, na zachodzie Starych Pruss i na północy powiatu Chełmińskiego; Warmia i nakoniec Królestwo Pruskie, jak 1. Stycznia 1772. roku zostawało, mają być przywrócone Jego Królewskiej Mości Pruskiej z fortecami: Szpańdau, Szczecin, Kustrzyn, Głogów, Wrocław, Świdnica, Brzeg, Nissa, Kosel i Glac, zgola z wszystkimi fortecami, Cytadellami, zamkami i twier-

dzami wwyż pomienionych krajów w stanie takim, w jakim przereczone fortece, cytadelle, zamki i twierdze teraz się znajdują. Miejsce i cytadella Grudziąd z wsiami: Nowa wieś (Neudorff,) Parschken, i Swiekorzy mają również być powrócone Jego Królewskiej Mości Pruskiej.

Art. 3. Jego Królewska Mość Pruska uznaie Najjaśniejszego Króla Neapolitańskiego, Jozefa Napoleona i Najjaśniejszego Króla Hollenderskiego Ludwika Napoleona.

Art. 4. Jego Królewska Mość Pruska uznaie również Ligę Reńską i stan possessyi każdego z Xiążąt onę składających, niemniej tytuły, iakie im przyznane są przez akt konfederacyi lub przyznane zostaną przez traktaty późniejsze iednoczące ich z tą Ligą. Także przyrzeka wzmiankowana Jego Królewska Mość, uznać Xiążąt, którzyby na przyszłość stali się członkami wwyżreczonej Ligi i ich tytuły, któreby im udzielone zostały traktatami iednoczącymi ich z nią.

Art. 5. Niniejszy traktat pokoju i przyjaźni ma wspólnie zobowiązywać Jego Królewską Mość Neapolitańską Jozefa Napoleona i Jego Królewską Mość Hollenderską, iako też Xiążąt Ligi Reńskiej, z Jego Cesarzką Mością Napoleonem sprzymierzonych.

Art. 6. Król Jmci Pruski uznaie także Xiążęcia Hieronima Napoleona iako Króla Westfalii.

Art. 7. Król Jmci Pruski odstępuje z wszelkiem prawem własności i samowładności Królem, W. Xiążętom, i Xiążętom, którzy Cesarz Jmci Francuzów, Król Włoski oznaczyć tym końcem zechce, wszystkie Xięstwa, Margrabstwa, Hrabstwa i majątności, zgola wszystkie kraie i części iakiegokolwiek onę składające, niemniej wszystkie dobra królewskie i wszelkie włości, bądź iakiego chcesz rodzaju, które Król Jmci Pruski podczas wybuchu wojny terażniejszej pod iakiegokolwiek tytułem posiadał, między Renem i Elbą.

Art. 8. Królestwo Westfalii składać się będzie z prowincyów, od Króla Jmci Pruskiego odstąpionych i z innych krajów, które się teraz znajdują w possessyi Cesarza Jmci Napoleona.

Art. 9. Dyspozycyą, jaką Cesarz Jmci Napoleon zechce uczynić względem krajów, w obydwóch poprzednich artykułach wymienionych, i objęcie onych w possessyą przez Xiążąt, którzy rzeczoną dyspozycyą będą do tego powołani, przyrzeka Król Jmci Pruski uznać tak właśnie, iakby to wszystko już było obwarowane i objęte niniejszym traktatem.

Art. 10. Król Jmci Pruski zrzeka się swoim i swoich successorów i następców imieniem wszelkich teraźniejszych i przyszłych praw, iakieby mógł mieć lub rościć,

1) do wszelkich krajów bez wyłączenia, znajdujących się pomiędzy Renem i Elbą a zgoła do wszelkich krajów, niewymienionych pod art. 7.

2) do wszelkich krajów Króla Jmci Saskiego i domu Anhalt, które leżą na prawym brzegu Elby. Oraz wszelkie teraźniejsze lub przyszłe iakiekolwiek prawa i pretensye Króla Jmci Pruskiego do osiadłości, pomiędzy Renem i Elbą leżących tak, iak niniejszym oznaczone są traktatem, są i zostaną umorzone na wieczne czasy.

Art. 11. Wszelkie czynności, umowy i traktaty przymierza, któreby były lub mogły być zawarte pomiędzy Prusami i krajem iakimkolwiek, na lewym brzegu Elby leżącym publicznie lub tajemnie, a które zerwane zostały przez niniejszą wojnę, mają być bezskuteczne i uważane za żadne.

Art. 12. Król Jmci Pruski odstępuje prawem własności i samowładności Powiatu Kottbusa na rzecz Króla Jmci Saskiego.

Art. 13. Król Jmci Pruski zrzeka się na zawsze possessyi wszelkich prowincyów,

które składając niegdyś części Polaki, po dniu 1. Stycznia 1772 roku pod panowanie Pruskie w rozmaitych epokach dostały się; wyłączając jednak Warmię, i kraj na zachodzie Starzych Pruss, na wschodzie Pomeranii i Nowey Marchii na Północy Powiatu Chelmińskiego, i w linii idącej od Wisły przez Waldau do Piły, i rościągającej się wzdłuż granic Powiatu Bydgoskiego oraz gościńca z Piły do Drezenka; które to prowincye wraz z miastem i cytafellą Grudziądza, tudzież z wsiami: Nowawies (Neudorff) Parschken i Swiekorzy na przyszłość posiadane być mają prawem własności i samowładności od Króla Jmci Pruskiego.

Art. 14. Król Jmci Pruski zrzeka się oraz na wieczne czasy possessyi miasta Gdańska.

Art. 15. Prowincye, których się wyzrekl Król Jmci Pruski w artykule 13, posiadane będą, z wyłączeniem krajów, artykułem 18 oznaczonych, prawem własności i samowładności od Króla Jmci Saskiego pod tytułem Xięstwa Warszawskiego, i będą rządzone podług konstytucyi zabezpieczającej wolności i przywileje ludów Xięstwa tego, i zgodney z spokojnością krajów sąsiadkich.

Art. 16. Dla zabezpieczenia komunikacyi między Królestwem Sasiem i Xięstwem Warszawskiem, ostrzega się Królowi Jmci Sasiemu wolny trakt wojskowy przez kraje Króla Jmci Pruskiego. Trakt ten i liczba woyska, na raz nią przechodzić mogącego, mają być oznaczone osobną umową pomiędzy obydwoma Monarchami za pośrednictwem Francyi.

Art. 17. Żegluga na rzece Noteci i Kanale Bydgoskim od Drezenka aż do Wisły i napowrót, ma być wolna od wszelkiego cla.

Art. 18. Ażeby postanowić ile możności naturalne granice między Rosyą i Xięstwem Warszawskiem, tak być na wieczne

teraz wcielony Cesarstwu Rossyjskiemu kraj pomiędzy terazniejszymi granicami Rosyi od Bugu aż do uścia Łasosny i linii zaczynającej się od tegoż i ciągnącej się wzdłuż nurtu uścia rzeczony rzeki, nurtu Bobry aż do iey uścia, nurtu Narwi od wzniątkowanej rzeki aż do Suradza, nurtu Lissy aż do źródła iey pod wsią Mien, odnogi rzeki Nurzek, pod namienną wsią wychodzącej, i rzeki samey Nurzek aż do iey uścia czyli Nuru, a nakoniec wzdłuż nurtu Bugu w górę idącego aż do terazniejszych granic Rosyi.

Art. 19. Miasto [Gdańsk] w rozległości obwodney dwóch mil, ma być przywrócone do dawey swojej niepodległości pod protekcyą Króla Jmci Pruskiego i Króla Jmci Saskiego, i rządzone podług praw, podług których było rządzone w czasie, gdy przestało być swym własnym panem.

Art. 20. Ani Król Jmć Pruski, ani Saski, ani też miasto Gdańsk nie będą czynić żadnych przeszkód wolney żegludze na Wiśle przez iakikolwiek zakaz lub przez wybieganie cła i podatków.

Art. 21. Miasto, port i cały Obwód Gdańska niedostępne będą w ciągu terazniejszey wojny nadmorskiej dla handlu i żeglugi Angielskiej.

Art. 22. Żadne Indiwiduum iakieykolwiek rangi lub stanu, mające miejsce zamieszkania lub własność iaką w prowincjach, które kiedyś należały do Królestwa Polskiego, a które Król Pruski nadal posiadać ma; niemniej żadne Indiwiduum mieszkające w Xięstwie Warszawskiem lub w kraju z Rosyą połączonym, a posiadające w Prussach grunta leżące, procenta roczne, pensye lub inne iakiekolwiek dochody, niemoże być napastowane lub inkwizycyi podlegać bądź w iakikolwiek sposób ani względem osoby swojej, dóbr, pensyów i dochodów, ani też względem rangi i dostojenstwa,

lub z powodu przykładania się do zdarzeń wojny terazniejszey w sposób polityczny lub wojskowy.

Art. 23. Również żadne Indiwiduum urodzone, mieszkające lub osiadłe w krajach, które przed 1. Stycznia 1772. roku do Króla Pruskiego należały, a które iemu z mocy poprzedzającego drugiego artykułu mają być napowrót oddane, a szczegolniey żadne Indiwiduum od gwardyi Berlińskiej lub od żandarmeryi, które chwyciły się oręża końcem utrzymania bezpieczeństwa publicznego, nie ma być ani co do osoby, dóbr, intrat, pensyów i bądź iakich chesz dochodów, ani też co do rangi i stopnia lub z powodu iakiegokolwiek udziału swego w zdarzeniach terazniejszey wojny napastowane i do inkwizycyi pociągane.

Art. 24. Bądź iakiego rodzaju chesz zobowiązania, długi i powinności, które Król Jmć Pruski, jako poiedziciel krajów, włości, dóbr narodowych i innych i dochodów przez traktat niniejszy odstąpionych, mógł być zaciągnąć przed wojną terazniejszą przejęte i zaspokoione być mają od nowych posiadzicieli tychże, bez wyłączenia, ograniczenia lub ostrzeżenia.

Art. 25. Fundusze i kapitały należące do osób prywatnych lub instytucyj publicznych, religijnych, cywilnych lub wojskowych w krajach, które Król Jmć Pruski odstępuje, lub których się niniejszym traktatem wyrzeka, (czy kapitały te w banku berlińskim, czy też w kassie towarzystwa nadmorskiego lub innym sposobem w krajach Króla Jmci Pruskiego były lokowane,) niemają być konfiskowane, ani też przyaresztowane, lecz owszem właściciele rzeczonych funduszów i kapitałów mają mieć wolną moc, dysponować nimi, kontynuując odbieranie od nich prowizyów tak zaległych iak i w przyszłości po upłynieniu terminu umowy lub obligacyi należec im mających.

Równe prawidła zachowane być mają

wzajemnie wzg'ędem funduszów i kapitałów lokowanych przez poddanych lub jakiegokolwiek prywatnej monarchii Pruskiej odstąpić lub niniejszym traktatem się zrzeka.

Art. 26. Archiwa obejmujące tytuły dziedzictwa, dokumenta i jakiegokolwiek papiery sięgające się do krajów, włości, dóbr narodowych i innych, niniejszym traktatem odstąpionych lub powzdzanych, tudzież mapy, i plany miast ufortyfikowanych, cytadel, zamków i twierdzow leżących w posiadanych krajach będą wydane przez Kommissarzy Króla Jmci Pruskiego w przeciągu 3 miesięcy rachując od czasu zamiany ratyfikacyów a mianowicie:

a) co się tycze krajów na lewym brzegu Elby odstąpionych, na ręce Kommissarzy Cesarza Jmci Napoleona.

b) zaś co się tycze krajów posiadanych od Cesarza Jmci Rossyi, Króla Jmci Saskiego i miasta Gdańska, na ręce Kommissarzy od ostatnich trzech monarchstw wyznaczonych.

Art. 27. Aż do czasu zamiany ratyfikacyów przyszłego ostatecznego pokoju między Francją i Anglią zamknięte zostaną wszystkie kraje pod panowaniem Króla Jmci Pruskiego zostające bez wyłączenia, dla żeglugi i handlu angielskiego.

Niewolno będzie nic wysłać z portów Pruskich do wysp Brytańskich, ani puszcząć do tychże portów okrętów przychodzących z Anglii lub iey kolonów.

Art. 28. Ułożoną będzie bezpośrednio umowa dla uregulowania wszystkiego, co się tycze sposobu, czasu i tradycyi mieścić, które królowi Jmci Pruskiemu mają być powrocone i szczegółów Administracyi krajów, również powrocie mianych.

Art. 29. Jeńcy tey lub owej strony mają ile możności prętko być powrocone bez wymiany i w massie.

Art. 30. Traktat niniejszy ratyfikowany będzie od Cesarza Jmci Francuzów Króla

Włoskiego i od Króla Jmci Pruskiego; ratyfikacye iego zaś zamienione zostaną w Królewcu w przeciągu 6. dni, rachując od podpisu, lub jeżeli można prędzej.

Działo się i podpisano w Tylży dnia 9. Lipca roku 1807.

(L. S.) Podp.

K. Maurycey Talleyrand
Xiążę Benewentu.

(L. S.) Podp. Feldmarszałek

Hrabia Kalkreuth.

(L. S.) Podp. August Hrabia

Goltz.

Ratyfikacye niniejszego traktatu zamienione zostały w Królewcu dnia 12. Lipca roku 1807.

z Warszawy d. 17. Lipca.

Podług najświeższych doniesień z Tylży, N. Cesarz Francuzów, Król Włoski, wyjechał z tamtąd dnia 12 b. m. na Królewiec do Dreżna. Przed wyjazdem, Monarchowie Francuzki i Rossyjski ofiarowali sobie na wzajem znaki swych orderów. N. ktore asystujące im znakomite osoby otrzymały ię także. N. Cesarz Francuzów zaszczycił wielkim orderem legii honorowej: W. Xcia Konstantyna, Xiążąt Kurakina i Łobanowa, a N. Imperator Rossyjski orderem S. Jędrzeja: W. Xcia Bergskiego, Xcia Neuchatela i Xcia Benewentu. Z większą otym dokładnością później donieść będziemy mogli.

Część gwardyi Cesarzko-Polskiej wyruszyła z Królewca na Berlin do Paryża. Oddział iey stojący tu jeszcze, tamże ma się udać.

JO. Xiążę Jmci Dyrektor wojny, wezwany, aby do Dreżna zjechał, puścił się w tę podróż dnia 15. b. m.

Wysłany z Wiednia do Tylży Jenerał Austriacki Stutterheim, w tych dniach przejeżdżał już tedy na powrot, Jenerał Austriacki Baron Vincent, który tu ciągle przez kilka miesięcy bawił, wyjechał do Dreżna.

Deputacya Miasta Warszawy wyjechała

do Drezna. Znaczna także liczba osób po spieszyła tamże z stolicy i prowincyi w ciągu tego tygodnia.

List do Przyjaciela d. 15. Lipca.

Dziękuję ci za doniesienie szczegółów o wojennych wypadkach terazniejszych, które interessują każdego człowieka, a osobliwie Polaka. Radbym ci wyrazić na wzajem czucie moje, iakie wiadomość o armistitium, a później o pokoju zawartym dnia 8. t. m. a 9. ratyfikowanym, wzniciła we mnie; ale prawdę mówiąc, mało ci o tym powiedzieć mogę; w zadumieniu tylko zostaję. Tak krótki przeciąg czasu, od zaczęcia kampanii terazniejszey, do zawieszenia broni, a potem i do zawarcia pokoju, przewyższa i mniemanie nasze i nadzieie. Wielki Geniusz Bohatryra wieku, wynosi się nad wszelkie zdania ludzkie. Jakież czyn Jego, nie przechodził tego wszystkiego, czego się spodziewać lub lękać mogły narody? W głębokości rozumu swego, obejmie całą następność, waży wszelkie wypadki, uprzęta nieprzełamane przeszkody, a z wyroczni woli Jego, z szypkością pioruna stwarzają się nowe zmiany, losy narodów stanowiące. Byłeś tego świadkiem w czasie wojny terazniejszey. Polityka tego nadzwyczajnego Geniuszu, równie zadziwia, iak kierowanie wojennemi obrotami. Próżno natężyć się ciekawość, aby wysledzić Jego zamiary; sama tajemnica układów Jego, aby wtenczas dopiero wyiawiane były, gdy ich wiadomość staie się użyteczna narodom, dobrodziejstwem iest dla nas, i powszechną spokojność zabezpiecza. Ufnąć w tak Wielkim Mężu, ograniczoną być nie powinna. Cierpliwe oczekiwanie ogłoszenia dalszych przeznaczeń dla nas, gorliwa stałość w podejmowaniu dla dobra kraju wszelkich ofiar, nawet z miłości własney. koniecznością staie się. Już nie długo, a spocniemy po tey walce prasykrey, i używać będziemy z radością oka-

zanych tak licznych dowodów, rozsądnego patriotyzmu naszego. Zawzięci nieprzyjaciele nasi, iakich dosyć mamy w pośród nas, nie mogąc szkodzić nam otwarcie, drażnią nas skrytemi, ale równie doymującemi sposobami, aby cnotę naszą, ieczeli nie obalić, to przynajmniey zachwiać mogli, rozsiewając różne fałszywe wieści, aby nas uwieść, zasnuć, osłabić przywiązanie nasze, iakie do bohatoryra wieku okazujemy. Poznaliśmy się na tak niebezpiecznych siidlach. Przekonaliśmy ich, że serca nasze nieodmieniają się za najmniejszym wiatru powiewem. Zawieszona ciekawość nasza, wytrwać mężna, wkrótce pomyslnym uwiadomieniem nadgrodzona będą. Postępujemy stale drogą niezmiennego zaufania, w najmędrzych rozrządzeniach Bohatryra, który w kilkoletnim panowaniu swoim, tyle narodom chwalebne odmiany zdziałał. Takie są wnioski z zadumienia moiego, spodziewam się że zgodne z wyobrażeniami twoiemi.

Na mocy uchwały słowo w słowo tu następującej. — „Kommissya Rządząca, przychylając się do przełożenia W. Xięcia Dyktora Wojny, dozwalaemy onemuż w przypadku nieuchronney potrzeby wyjazdu Jego z Warszawy, zostawić na miejscu swoim Kommissyą Woyskową, złożoną z Ur. Kämienieckiego, Jenerała Brygady, Hebdowskiego, Pułkownika, Szefa naczelnego Bior Departamentu wojny i Biegańskiego Pułkownika Szefa sztabu Legionu 1go Woysk Polskich, przez czas iego niebytności, w tym wszystkim, co się do iego ściąga urzędu, a co nieodwłocznego wymagać będzie działania, rozwiązania i odpowiedzi. — Działo się w Warszawie na sessyi d. 11. Lipca r. 1897.

(Podp.) Stanisław Małachowski.

(L. S.)

Prezes.

Jan Łuszczewski,

Sekr. Jen.

Kommissya Woyskowa, zastępująca nie-
przytomność Dyrektora Woyny, uwiadomia-
jąc Magistratury, Urzędników i całe woysko
Polskie, o wyjeździe JO. Xięcia Jmci Jozę-
fa Poniatowskiego Dyrektora Departamentu
woyny do Drezna, obwieszcza wszelkie ma-
gistratury, Urzędników, woysko i kogo to
interessować może, że zadosyć czyniąc wy-
żey wyrażoney uchwale, urzędować zaczęła,
obrawszy Pałac pod blachą na miejsce swo-
ich posiedzeń, które zaczynać się będą we
wtorki czwartki i soboty rano o godzinie 9.
i trwać do 1wszey. W poniedziałki, śrze-
dy i piątki o godzinie 3eiey po południu i
trwać do 5tey, a nadzwyczajne posiedzenia
w każdym czasie ile razy nagłość rzeczy wy-
magać ich będzie. — Dan w Warszawie
dnia 16. Lipca roku 1807.

(Podp.) Ludwik Kamieniecki,
Jenerał brygady, Szef sztabu jene-
ralnego, w Kommissyi Woysko-
wey, Prezydujący.

Dyrekcya Sprawiedliwości ma sobie za
naymilszy obowiązek, oświadczyć ukontento-
wanie z gorliwości Sądu Appellacyjnego De-
partamentu Warszawskiego, który po ciągłym
i zmudnym odbywaniu obowiązków, zamiast
korzystania z pozwolonego prawem odpo-
czynku; ofiarował prace swoje na sądzenie,
w przeciągu czasu tego, spraw kryminalnych.
Nie ieden nieszczęśliwy przez tę dobroczyn-
ną pilność sądu, półtora miesięcy kródey
kaydany nosić będzie; a Dyrekcya uczucie
szacunku swego zapewne lepiej wynurzyć nie
potrafi, iak podając do wiadomości publi-
czney tę patriotyczną ofiarę. W Warsza-
wie dnia 15. Lipca roku 1807.

Felix Lubieński,

A. Łabecki,

Sekretarz Dyr. Spr.

Sąd Pokoju Ziemiaństwa Warszawskie
go, pod urzędowaniem JW. Prażmowskiego
Kasztelana i Sędziego Pokoju, uzupełniając

miesięczny raport, uwiadomił Dyrekcya Spra-
wiedliwości, iż w ogóle od dnia 27. Kwie-
tnia do dnia 15. Lipca, ugodził Spraw 101.
Odesłał do Sądu Ziemiańskiego 64. Dla
niestawienia się stron, wydał zaświadczeń 16.
Widać z liczby odbytych spraw, ile się po-
święcał czci godny i niespracowany Sędzia
dla dobra publicznego; a porównania spraw
ugodzonych z odesłanemi, ile prawdziwie
obywatelskie skłanianie do zgody, na umy-
śle Polaków działo. W Warszawie dnia 16.
Czerwca roku 1807.

A. Łabecki,

Sekretarz Dyr. Spr.

z Warszawy d. 18. Lipca.

W kwaterze główney w Warszawie
d. 15. Lipca roku 1807.

Senator, Jenerał Dywizyi, Wielki Urzę-
dnik Legii honorowej, Gubernator Miasa
i Prowincyi Warszawskiej. Do członków
Directorium Jenerałnego, zastępujących tym-
czasowo obowiązki Kommissyi Rządzącej.

Mości Panowie! Mam honor donieść
JWW. PP. wiadomość przez Rozkaz dzienny
tu przyłączoną, o podpisaniu ostatecznym
pokoju między Nayjaśnieyszym Cesarzem
Francuzów i N. Imperatorem Rossyiskim,
prosząc ich o wydanie nakazu, aby natych-
miast tak ważna wiadomość udzielona była
mieszkańcom Miasta Warszawy. Raczcie
JWW. Panowie przyjąć zapewnienie wyso-
kiego szacunku.

(Podp.)

Gouvion.

Zgodno z oryginałem.

Dominik Zabłocki Sekretarz.

W kwaterze główney Cesarzkiej w Tylży
dnia 9. Lipca roku 1807.

ROZKAZ DZIENNY.

Dnia wczorayszego, to jest, dnia 8. Li-
pca, zawarty został w Tylży pokoy, między
Cesarzem Francuzów i Imperatorem Rossyi-
skim, podpisany przez Xiążęcia Benewentu
Ministra interessów zewnetrznych, z strony
Francyi, a przez Xiążąt Kurakina i Łabano-

wa z Rostowa, z strony Imperatora Rosyjskiego, z których każdy był opatrzony pełnomocnictwem od swego Monarchy. Wymiana tego traktatu z obojczy strony nastąpiła dnia 9. Lipca. Obydwaj Monarchowie znajdując się jeszcze w Tyłży.

(Podp.)

Maior Jeneralny Xiażé de Neuchatel,
Marszałek Alexander Berthier.

Zgodno z oryginałem.

Jeneral Gubernator Miast i Prowincyi
Warszawskiej.

Gouvion.

Zgodno z oryginałem.

Szulecki Sekretarz.

z Frankfortu d. 10. Lipca.

Mowią tu o nastąpić mianem zaślubieniu
Królowny Saskiej z Xiażéciem Hieronimem.

z Rostoku d. 16. Lipca.

W tym momencie odebraliśmy wiadomość, iż francuzi aż pod armaty Stralsundu się posuneli i miejsce to opasali. Przedwczoray zapadła żwawa potyczka pod Pritt, gdzie Szwedzi z swoich szaniców od Francuzów szturmem wyparci zostali. Tu przybyło kilku rannych. Pod Anklam ma stać korpus Szwedów odcięty.

z Meklenburgskiego d. 12. Lipca.

Wczoray słyhać tu było kanonadę od Peny. Powiadaia, iż Francuzi wstępnym bojem przeprawili się przez rzekę pod Darningarten.

Od granicy Pomeranśkiej d. 14. Lipca.

Kroki nieprzyjacielskie już są rozpoczęte z Szwedami. Główna kwatera Marszałka Brune przeniesiona jest z zamku Brok do Demmin a dziś jeszcze znajdować się będzie w Grimm.

Szwedzi stoczywszy kilka potyczek cofnęli się do Stralsundu. Między innymi zabrano im 1. armaty.

Od brzegów Elby d. 16. Lipca.

W zamku w Dreźnie czynią świetne przygotowania do przyjęcia wspaniałego gościa.

Przy tej okoliczności będą fety, illuminacye i inne uroczystości. Rozchodzi się wieść, iż kuryer wyprawiony, z pola batalii pod Friedlandem, przywiozł do Wiedna depeszę, zawierającą żądanie względem odstąpienia Gallicyi i dodaia, że gabinet austriacki nie jest skłonnym do tej cassy.

Aukcy. Podaje się do wiadomości, iż dnia 18. Sierpnia r. b. we Wtorek, z rana o godzinie 10. w domu tutejszym Marczewskiego na rynku, następujące rzeczy, za gotowe pieniądze w grubey monecie, więcejdajacemu przedane będą, jako to: Złoto, naczynia srebrne, porcellana, szkło, ciana, miedź, mosiądz, żelazo, płotao, pościel, suknie, sprzęty domowe i książki. W Sierakowie dnia 8. Lipca roku 1807.

Sąd Patrymonialny.

Aukcy. Dnia 27. Lipca r. b. w Rakoniewicach z rana o godzinie 8 będą po zmarłym Pastorze Nikisz pozostałe rzeczy, jako to: srebra, zegary, pościel, wozy, bielizna, suknie, meble i różne sprzęty domowe, w domu Pastora tutejszego za gotową zaraz zapłatą w grubey monecie nawięcey ofiarującemu publicznie sprzedane, eo się ochotę kupić mającym niniejszym oznaymia. W Rakoniewicach dnia 11. Lipca roku 1807.

Sąd Patrymonialny miejscowy.

Do zadzierżawienia. Na żądanie opiekunów małoletnich Marczewskich, mają być następujące grunta, jako to: 1) Dom o dwóch piętach położony na rynku; 2) wcale nowe pomieszkanie na kościelney ulicy i 3) Ogród za miastem, w jedno letnią dzierżawę puszczone, na co termin na 17. Sierpnia r. b. o godzinie 10. z rana ustanowionym został. W Sierakowie dnia 8. Lipca roku 1807.

Sąd Patrymonialny.

Kradzione rzeczy. W nocy dnia 11. na 12. Lipca dobyto się gwałtownie do domu moiego i ukradziono mi pościel, suknie tak męskie jako i biatogłowskie, bieliznę i dwa zegarki ieden złoty z sekundami i datum, te w Mandefonds drugi srebrny co biie i repeutie z napisem Louis George w Berlinie robiona. Kto do moiey straty przyłoży się, temu dziesięć dukatów dać przyrzekam. W Miedzyrzyczu dnia 12. Lipca roku 1807.

Doktor Gumpert.

Dodatek

GAZETY POZNANSKIEY

Nr. 59.

Józef Xiążę Poniatowski, Generał Dywizyi, Naczelnny Dowódzca Legionu pierwszego Woysk Polskich, Dyrektor Departamentu Woyny, Kawaler rożnych Orderów, Krzyża Woyskowego Kommandor.

Gdy stosownie do Uchwały Kommissyi Rządzącey na dniu 5tym miesiąca Czerwca roku teraźniejszego zapadley, wysadzone zostały w miastach stołecznych Departamentów, iako to w Warszawie, Poznaniu, Kaliszu, Płocku i Bydgoszczy, Kommissye, złożone z iedney Osoby znakomitszey woyskowej, iednego członka Administracyi, i iednego z Obywatelów, mających zaufanie publiczne w swoim Departamencie, w celu spisania i obrachowania, wszelkiego gatunku ofiar, w gotowych pieniądzech, w Skryptach, obligacyach, zaręczeniach i w rożnych efektach Izbow Administracyi, Władzom Centralnym, Kommissoryatom, Radom Gospodarczym, albo poiedynczo Osobom bądź woyskowym bądź cywilnym oddanych, lub oddać się przyrzeczonych, które oboiey płci osoby wzbudzone nadzieią odzyskania politycznego kraju swego bytu, ubiegając się chwalebnym zawodem o pierwszeństwo Obywatelstwa i wspaniałości, na wysta-

wienie lub oporządzenie woyska hoynie znosity. Żeby ich cnota i ofiara stały się iżwne Narodowi, a woyskowi urzędnicy uniknęli wszelkiego ubocznego porozumienia, któreby bez winy, honor ich kaziło, uznaniem potrzebą obwieścić prześwietne obywatelstwo, o zamiarze rządu, iakoż obwieszczam ninieyszém piśmém publiczném, zachęcając z nich każdego; żeby o tém co w pieniądzech, skryptach, obligacyach, zaręczeniach lub efektach, ratunkowi swojej Ojczyzny poświęcił, Kommissyą obrachunkową ofiar swego Departamentu, a gdyby mu skromność lub inna iaka pobudka, uczynić to wzbraniały, przynajmniey rząd kraju z żądaniem zataienia siebie, uwiadomił. Wiele bowiem zależy na tém krajowi wiedzieć komu ma być wdzięcznym, i wiedzieć, jeżeli dar ten święty nie chybił gdzie swego zamiaru, a w takim przypadku, skromność acz iest cnotą zdolną przydawać wagę rzeczom, mogłaby się stać występną, a przynajmniey ośmielać bezkarnych do zdradzania ufności publiczney i przeniewierzania się swoiemu wołaniu. W Warszawie dnia 1. Lipca roku 1807.

(Podp.) Józef Xiążę Poniatowski

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Komisji Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Zaleca się wszystkim dobr narodowych poddzierzawcom, ażeby od tąd dzierzwę, nie jeneralnym dzierzawcom, lecz do kasy jeneralney Departamentu naszego opłacili, a to pod-przypadkiem każdej raty, przeciwko niniejszemu zaleceniu opłaconey. W Poznaniu d. 23. Lipca roku 1807.

J. J. Keszyccki.

OBWIESZCZENIE.

Deputacya Cel i Akcyz Departamentu Poznańskiego.

Powziawszy wiadomość, iż przekupniarze w Poznaniu cenę soli samowładnie podwyższyli a to z uciskiem publiczności, przeto tych się obwieszcza, by według policyiney taxy, sprzedawali, inaczej, za doniesieniem pierwszego Deputacya Cel i Akcyz 6n zł polskich kary na tego ściągnie, i połowę dla doniesiciela zapewnia. W Poznaniu dnia 17. Lipca roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

Deputacya Cel i Akcyz Departamentu Poznańskiego.

Uwiedomia niniejszym publiczność: iż soli do sprzedania w magazynie Poznańskim teraz nie ma, żądający więc takowy udać się muszą do magazynów Sierakowa, Skwierzyny i Wrocławka, dopóki tutejszy magazyn w sol znowu uprowidowanym nie będzie, oczym publiczność natychmiast uwiedmioną zostanie. W Poznaniu dnia 21. Lipca roku 1807.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Komisji Rządzącej Deputacya Cel i Akcyz Departamentu Bydgoskiego.

Wszystkich w ogólności i każdego w szczególności, a mianowicie osoby żądające bydlz umieszczonemi przy Skarbie w Departamencie Bydgoskim uwiedmiam: iż ponieważ wiele jeszcze komor Celnych, miast i miasteczek do dopilnowania dochodów z podatków konsumpcyi i akcyzy, do obsadzenia znajduje się, przeto żądających bydlz pomieszczonemi przy takowych funkcyach zniżyopisanemi kondycjami zawiadomiam: 1) Kaucyę czy może mieć dostateczną np. na zł. 2000? 2) Świadcstwo niewątpliwe o swoim prywatnym życiu? i czym się na końcu bawił? i z czego żył? 3) Czy się zna bydlz umiejetnym w pisaniu i rachunkach? Nakoniec obrońciele oyczyzny rana-

mi okryci i ci co dawniej w woysku służyli do wdzięczności oyczyzny najpierwsze mają prawo, przeto skoro tylko w zdatości i sił fizycznych kwalifikować się mogą, ci przed wszystkiemi do umieszczenia na funkcyi zasługom ich odpowiadającej pierwszeństwo mieć będą. Przeto Deputacya zawiadomwszy o tym żądających bydlz pomieszczonemi przy skarbie, ieżeli wzwyz wyrażonych kondycyi dopełnić są w sposobie, a oraz co do umiejetności pisania i rachunkow pewni są sami siebie, niech się więc prezentują osobiście w Deputacyi Cel i Akcyzy w Bydgoszczy, a Deputacya gdy ich zdolnemi do sprawowania funkcyi na exam nie znajdzie, mogą bydlz pewni, że umieszczonemi podług zdolności na funkcyach będą.

Dan w Bydgoszczy na Sessyi dnia 10. Lipca 1807.

Fr. Koszutski, J. Grądzielski, Schütz.
Pyszniewicz Sekr.

OBWIESZCZENIE.

W Imieniu Komisji Rządzącej Izba Administracyi Publiczney Departamentu Poznańskiego.

Z wielu miejsc rozne do Izby Naszey zażalenia przesyłają, iakoby w niektórych powiatach dozwalało sobie więcej żądać nad należytość, od tych którzy do magazynów w Departamencie tutejszym znajdujących się, obowiązanemi zostali produkta swoje dostawiać, i za mięso opłacać się. Aby takowe arbitralne i nazyski pojedyncze tylko wymierzone nadużycia skrócić, postanowiła Izba Nasza do publiczney całego Departamentu tutejszego wiadomości podać.

Ze dopokąd miesięcznie ustanowiony liwerunek, potrzebnym będzie, każdy obowiązany jest przystawiać go w produktach w Dzień przez urząd Konsyliarza Ziemiańskiego wyznaczony, i do magazynu przezeń wskazanego, bez żadnego spóźnienia się pod uniknieniem kary ugodzenia na jego rachunek liweranta za pieniądze, podług repartycyi liwerować obowiązanego wyszczególniającej, urzędem Konsyliarzów Ziemiańskich pod dniem 22. Czerwca r. b. komunikowanej, którą każdy dla przeświadczenia się własnego przeprzeć ma prawo, za opowiedzeniem się poprzedzającym wspomnionemu urzędowi. W tej repartycyi, lubo przez omyłkę kalkulatory równa część pszenicy, co żyto znajduje się wyrażoną, przez reskrypt jednak Izby Naszey przy teyże repartycyi urzędowi Konsyliarskiemu Ziemiańskiemu, każdemu w szczególności zaleconem zostało,

z powiatu mu powierzonego ilość pszenicy tylko w czwartej części, a trzy części za nie żyta, żyto zaś, owies, siano, i słomę tak iak w repartycyi wyrażone do magazynu mu wskazanego dostawie i za mięsa cernar francuzki, funtów sto w sobie zawierający złotych polskich sześćdziesiąt sześć, groszy polskich dwadzieścia, do kassy powiatowej, w której podatek zwyczajny opłaca się, w grubey monecie zapłacić, a tym, którzy do takowej kassy piętnasty procent przy kontrybucyjnym liwerunku zapłacili, ilość tego z należący się za mięso odrachować. W Poznaniu dnia 23. Lipca roku 1807.

J. J. Kęszycki.

z Poznania d. 24. Lipca.

Ponieważ ósmdziesiąta bulletyna W. Armii nie więcej niezawiera; iak szczeguły, w rozmaitych numerach naszej gazety czytelnikom komunikowane, pomiiając ią więc, umieszczamy tu nadesłane nam

Ósmdziesiąte pierwsze urzędowe doniesienie W. Armii.

z Tyłży d. 21. Czerwca 1807.

W dniu batalii pod Heilsbergiem obieźdzał W. Xiążę Berg linią trzeciej dywizyi kirysyerów w tym właśnie momencie, gdy trzeci regiment kirysyerów nieprzyjaciela atakował. Pułkownik d'Auenay, komendant regimentu, trzymając w ręku pałasz, krwią zbroczony, rzekł do Xiążęcia: „Xiążę, lustruj cały moy regiment, a żadnego nie-urzyysz żołnierza, którego pałasz inaczeby wyglądał, iak moy.”

Pułkownicy Colbert od 7go i Lery od 5go regimentu huzarów także się wślawili przez swoją stateczną niełękliwość. Pułkownik Borde-Soult od 22go regimentu strzelców jest ranny. Panu Guehenene, adiutantowi Marszałka Lannes, przeszła kula rękę.

Jenerałowie adiutanci Cesarza, Reille i Bertrand ważne czynili usługi. Oficerowie ordynansowi Cesarza, Bongars, Montes-

quiou, Labitte zasłużyli na chwałę z powodu ich popisania się.

Adiutant Xiążęcia Neufchatelu, Ludwik Perigord i Pivé ściągali na się uwagę.

Pułkownik Curial, kommandant fizyliorów od gwardyi, mianowany jest Jenerałem brygady.

Jenerał dywizyi Dupas, kommandant dywizyi zostający pod rozkazami Marszałka Mortier dystyngwował się także pod Friedlandem.

Synowie senatorów Perignon, Clement de Ris i Garran de Coulon padli śmiercią chwały na poboioiwisku.

Marszałek Ney, cofnąwszy się pod Gumbinnen, zatrzymał kilka parków artylleryi nieprzyjacielskiej i wiele konwoiowanych rannych; zabrał także znaczną ilość wojska nieprzyjacielskiego w niewolę.

Ósmdziesiąte drugie urzędowe doniesienie W. Armii.

z Tyłży d. 22. Czerwca.

Stosownie do żądania naczelnika armii rossyjskiej zawartym został rozeym w następujących artykułach:

(Artykuły te komunikowane iuż były w gazecie tuteyszej.)

Ósmdziesiąte trzecie urzędowe doniesienie W. Armii.

z Tyłży d. 23. Czerwca.

Osada fortecy Nissy składająca się z 6000 piechoty i 300 konnicy wymaszerowała z twierdzy na dniu 16. Czerwca w przytomności Xiążęcia Hieronima. W fortecy znaleziono 300,000 funtów prochu i 300 dział artylleryi.

(Tu następuje kapitulacya fortecy Szląskiej Nissy iako dodatek urzędowy do bulletyny, którego osnowę umieściliśmy iuż w numerze 32 gazety niniejszej.)

*Ośmdziesiąte czwarte urzędowe do-
niesienie W. Armii.*

z Tyłży d. 24. Czerwca.

W. Marszałek pałacu Durac udał się na dniu 22. do głównej kwatery moskiewskiej dla zamiany ratyfikacyów rozejmu, który został potwierdzonym od Cesarza Alexandra.

Dnia 24. żądał Xiążę Labanoff audyencji od Cesarza i pozyskał ją tego samego dnia po południu o godzinie 2. Xiążę ten długi czas bawił w gabinecie Jego Cesarskiej Mości.

W głównej kwaterze spodziewaia się Jenerała Kalkreuth dla podpisania rozejmu z Królem Pruskim. Dnia 11. Czerwca o godzinie 4. z rana przypuścili Moskale mocny atak do Druczewa. Jenerał Claparede wytrzymał ogień nieprzyjacielski. Marszałek Massena udawszy się ku linii, odpędził nieprzyjaciela i zniszczył jego zamiary. Dnia tego wstąpił się 17 regiment lekkiej piechoty. Jenerał Montbrun wzbudził na się bażność. Oddział 28go regimentu lekkiej piechoty i pikiet 25go regimentu dragonii przymusili kozaków do ucieczki. Wszystko, cokolwiek nieprzyjaciel przedsiębrał dnia 11. i 12. przeciwko naszym placówkom, miało wypadek zdumiewający nas.

Z rozejmu można się było doczytać, iż lewe skrzydło Armii Francuzkiej o *Kurische-Haff* nad uściem Niemnu opiera się; ztamtąd rościąga się nasza linia aż do Grodna. Prawe skrzydło pod rozkazami Marszałka Masseny zachodzi aż do granicy Moskiewskiej pomiędzy źródłami Narwi i Bugu.

Główna kwatera skoncentruie się w Królewcu, gdzie codzień znajdujemy więcej żywności, amunicyi i innych, nieprzyjacielowi odebranych artykułów.

Stanowisko tak straszliwe jest wypadkiem najsławniejszego zwycięstwa; a w czasie gdy cała nieprzyjacielska armia w ucieczce

była i niemal całkiem zniszczoną została, przeszło połowa armii naszej zostawała nieczynną.

*Ośmdziesiąte piąte urzędowe do-
niesienie W. Armii.*

z Tyłży d. 24. Czerwca.

*Ośmdziesiąte szeste urzędowe do-
niesienie W. Armii.*

z Tyłży d. 25. Czerwca.

(Osnowa obydwóch dopiero rzeczonych bulletynów wyczerpaną już jest przez doniesienia, w rozmaitych numerach gazety niniejszey od nas komunikowane.)

Monitor obeymuie następującą wiadomość:

z Widdynu d. 5. Lipca.

Kolumna Moskiewska, która miała się złączyć z Serwianami, przedarła się nakonieć przez małą Wołoszczynę i stanąwszy nad Dunajem, usiłowała przeprawić się przez tę rzekę i opanować wyspę Cestrow. Zamiar iey jednak całkiem się nie udał. Baterye, przed niedawnym czasem w tameczney okolicy przysposobione i szalupy nadesłane z Widdynu, wspierały dywizyą turecką. Kapitan Francuzki Bigeix przyłożył się wiele do pomyslnego wypadku potyczki przez dobre kierowanie artylleryą. Moskiewska kolumna cofnęła się ku *Rimnick*, spiesząc za retyruiącym się Jenerałem Michelson. Serwianie ciągle są opasani od Baszy Hidry. Dnia 1. Czerwca przeszła armia turecka Dunay. Michelson pisał zaraz potem list do Mustafy, przywołując w nim, iż Moskwa nieprowadzi wojny z Portą, i że Bukarest za kilka dni będzie wyprożniony. Odpowiedziano mu na to w następujących wyrazach: „Nieprowadzisz wojny z Portą a nachodzisz iey prowincye, Nietoczysz z nią wojny a

oblegasz iey twierdze; zabrałeś Chocim i Bender i zamordowałeś tamże Muzułmanów. Wiedzieliśmy, iż Moskale są naszymi nieprzyjaciółmi; wiedzieliśmy także, że są walecznymi, lecz niewiedzieliśmy, iż do tak wysokiego stopnia mogą posunąć swą obłudność. Przestań okrywać się maską! Jeżeli zresztą nie jesteś naszym nieprzyjacielem, wróć więc do domu przez Dniestr, oddaj nam nasze fortece i niehuntu naszych krajów." Po odpowiedzi takowej podwoiła zaraz armia szybkość swego marszu z strony Dunaju, ścigając żwawo Moskali uciekających niezmiernie.

URZĄDZENIE AKTOWE

(Ukończenie.)

Wciągnięcie do hipoteki i ksiąg aktowych. — §. 66. Potwierdziwszy Sąd transakcyą, nakazuje przedmiot do hipoteki należącej w księgę hipoteczną wciągnąć, inne zaś transakcye w księgę aktową, o której niżej wzmianka będzie w §. 83. wyjąwszy jednak czynności w §. 69. i 70. wyszczególnione, z których chociaż niektóre Kommissya Rządząca, a drugie Sąd Appellacyjny potwierdza, do ksiąg ie jednak Sądów osobistych odsyła.

Wydanie Extraktu. — §. 67. Wypisują się z ksiąg dla stron ekstrakty, to jest: z ksiąg hipotecznych podług przepisów ordynacyi hipoteczney, z ksiąg zaś aktowych, zwyczajem w Kancellaryach Polskich wiadomym. Gdyby kto w innym przypadku żądał z ksiąg ekstraktu transakcye, jeżeli z ksiąg aktowych, może mu ią wydać Pisarz aktowy, względem hipoteki zaś zostawiają się ściśle przepisy ordynacyi hipoteczney.

ROZDZIAŁ IV.

O potwierdzeniu Tranzakcyi.

§. 68. Wszelkie transakcye, których przedmiot ma być w hipotece zapisanym, powinny być od sądu tego, w którym jest

hipoteka, potwierdzone; rzeczowne zaś nie hipotekarne, w Sądzie realnym, a osobiste, w Sądzie osobistym stron.

§. 69. Wymuła się jednak od tey ustawy: 1) Legitymacya dzieci nieprawego łoża, jeżeli mają mieć też same prawa, jak dzieci w małżeństwie splodzone, a przez następne małżeństwo nie są ulegitymowane; 2) Adopcya czyli przysposobienie dzieci; 3) *Venia aetatis*; które, na przełożenie Sądu osobistego przesyła Sąd Appellacyjny przez Dyrekcyą Sprawiedliwości, do uzyskania łaski Kommissyi Rządzącej.

§. 70. Sąd Appellacyjny potwierdza zaś 1) Legitymacyą dzieci nieprawego łoża, aby te przyietmi bydz mogły do Cechów lub ian nych towarzystw mieyskich; 2) poiednoczenie praw dzieci z rozmaitych małżeństw pochodzących (*unio prolis*.)

ROZDZIAŁ V.

O formalnościach Tranzakcyi i skutkach uchybienia ich.

Ważność tranzakcyi wypływająca z formalności. — §. 71. Sądy powinny odtąd w działaniach dobrowolnego Sądownictwa zachować formalności, w niniejszym urzędzeniu przepisane, w niedostatku zaś ich, formalności te, które prawa przepisują.

§. 72. Tranzakcye i inne czynności za Rządu zeszłego zawarte, ważnemi są, skoro formalności ięgo zachowane były; (toż samo o testamentach i tym podobnych jednostronnych czynach, których odwołanie prawami jest dozwolone, rozumie się, chyba że cofnionemi będą;) te zaś, które po zmianie Rządu, aż do czasu ogłoszenia niniejszey ustawy zasły, ważnemi są, skoro formalność praw Polskich lub Pruskich jest zachowaną; ale to tylko względem formy, nie zaś materyi Praw; i w tey mierze objaśnia się §. 40. Ustawy naszej skroconego postępowania 24. Lutego r. b.

§. 72. Względem Praw, podług których formalności na przyszłość zachowanemi być powinny, potwierdza się przepis §. 43. Urządzenia skróconego postępowania.

§. 74. Tranzakcyje, których przedmiot do hipoteki wciągnąć należy, nie mają przedy prawa hipotecznego, póki w księdze hipotecznej zapisanemi nie zostaną. Prawo zaś pierwszeństwa do wpisywania w hipotekę, stanowi się podług czasu, w którym tranzakcyje do Sądu hipotecznego podane zostały.

§. 75. Tranzakcyje w §. 3. wyszczególnione, nie są przedy ważnemi, póki w przyzwoitym Sądzie realnym zatwierdzone nie zostaną; gdy jednak w sądzie, lecz nie przyzwoitym będą przyjętymi, mają ten skutek, że strona zrzucająca się powinna przeciwnej stronie wszelkie koszta poniesione zwrócić i szkody z zawodu wynikłe nadgrodzić, lub jeżeli Vadium jest umowione, toż zapłacić.

§. 76. Tranzakcyje osobiste, w §. 4. wyszczególnione, powinny być w rok i sześć niedziel w sądzie osobistym przyzwoitym oblatowane, gdyż inaczej, ani ważności nie mają, ani strony do skargi żadney względem szkód ząd wynikających, lub innych pretensyi, przypuszczonemi być nie mogą.

§. 77. Umowy podług prawa piśmienne nie mające być zawartemi, jeżeli tylko ustnie zawarte zostaną, nieważnemi będą; a skargi żadney o szkodę lub inne pretensye ząd roszczone, Sąd przypuścić nie może.

§. 78. Skutki nareście z uchybienia formalności innych wynikające, są przepisane prawami w §. 72. i 73. nadmienionemi.

§. 79. Tranzakcyje zaś sądownie zawarte, jeżeli ich przedmiotem jest opłata pieniędzy, lub danie rzeczy (*res fungibiles*) mieć będą ten skutek; że z Dekretów pierwszej instancji o nie zachodzących, exeku-

cyi poszukiwać można, chociażby strona Appellacyą założyła.

Oblaty. — §. 80. Wciągnięcie do ksiąg aktowych przyzwoitych nazywa się oblatą, i ta różni się od dawniejszey oblaty przez hipotekę zastąpioney, w tym, że do niy, podług niniejszych przepisów, należą czynności i tranzakcyje osobiste w §. 4. wyszczególnione, a z rzeczownych (*realnych*) tylko te które do hipoteki nie mają być wpisane.

§. 81. Oblaty nakoniec nie mogą inaczey nastąpić, chyba że tranzakcyje sądownie przyjęte i potwierdzone będą.

ROZDZIAŁ VI.

O urzędzeniu Ksiąg, Aktowych i Archiwów.

Księgi. — §. 82. Przy każdym Sądzie, w którym działania dobrowolnego sądownictwa przyjmowane będą, powinny być dwiżkie księgi opravne; których co rok nowe tomy się ułożą.

§. 83. Jedna księga będzie do tego służyc, aby w nią wciągać tranzakcyje, których potwierdzenie do Sądu innego należy, oraz i takie, które podpadając wprawdzie pod Sąd ten, potwierdzone nie zostaną i nazywać się będzie księgą potoczną; druga zaś nazwana Księga Aktowa, w którą wciągać się będą tranzakcyje właściwie pod Sąd ten podpadające i to nie tylko te, które Sąd sam potwierdza, ale i te, które w §. 69. i 70. są wyszczególnione, a osób pod Jurysdykcyą Sądu tego stojących tyczące się.

§. 84. Księga potoczna będzie miała sześć rubryk, to jest: zapisania Numeru wpisania tranzakcyi samey, do zapisania Sądu do którego się tranzakcyja końcem potwierdzenia i oblaty prześłała, i do zapisania daty pod którą jest przesłana. Pod dwie ostatnie rubryki, zapisują się przy tranzakcyach niepotwierdzonych słowa te: *denegatur confirmatio*; nakoniec szosta rubryka do

naznaczenia Akt, w których się oryginał znajduje.

§. 85. Księga Aktowa będzie miała pięć rubryk, to jest: do zapisania Numeru ciągłego, do zapisania daty transakcyi; do wpisania całej transakcyi; do zapisania daty, kiedy jest potwierdzona; nakoniec do oznaczenia Akt, w których się oryginał znajduje.

§. 86. Księgi te powinny być, przed rozpoczęciem w nie wpisu, przez Prezydującego, na każdej stronie, liczbą ciągłą, własną ręką naznaczonemi (parafowemi); nakoniec, z wyszczególnieniem liczby stron, podpisanemi.

§. 87. Księgi te będą pod osobnym zamknięciem, do którego klucz u Pisarza Aktowego znajdować się będzie.

Seryarz. — §. 88. Pisarz aktowy będzie oprócz ksiąg utrzymywał Seryarz transakcyi, podług alfabetycznego porządku, w trzech rubrykach, to jest: w pierwszej, zapisze imię stron transakcyą zawierających, podług porządku wspomnianego, w drugą, datę transakcyi i krótką treść jej, a w trzecią, Numer i stronę ksiąg, gdzie się transakcyja znajduje.

§. 89. Seryarz ten będzie otwarty dla każdego, któryby się chciał o istności transakcyi przeświadczyć; Ksiąg zaś nie będzie wolno nikomu przeglądać, póki od pisarza lub od prezydującego Sądu, zezwolenia nie uzyska.

§. 90. Względem urządzenia archiwum hipotecznego i formy ksiąg hipotecznych, służyć przepisy ordynacyi hipotecznej.

Obowiązki Pisarza. — §. 91. Akta wszelkie działania dobrowolnego Sądownictwa, księgi aktowe i archiwum, będą pod szczególnym dozorem Pisarza aktowego, któremu do pomocy przydanym będzie archiwista i posługacz.

§. 92. Pisarz aktowy powinien, ciągle, nawet i pod czas przerwy letniej, tak przed południem, iako i po południu znajdować się w Kancellaryi swojej.

§. 93. Nakoniec odpowiedzialnym będzie za całość aktów i ksiąg; stosowną za tym, podług decyzji Sądu, złożyć kaucyą.

Akta. — §. 94. Oryginały transakcyi wezmą się do Akt, podług przedmiotów transakcyi, wszywać się i układać mających.

Obowiązki Archiwisty. — §. 95. Porządek akt i utrzymywanie ich w repozytoryach, należeć będzie do archiwisty, podług rozrządzenia Pisarza aktowego.

Dziennik. — §. 96. Archiwista nakoniec utrzymywać będzie dziennik, w którym czas zgłaszania się stron o przyjęcie transakcyi, niemniej treść ich zapisywać będzie, pod ciągłemi następnymi Numerami.

ROZDZIAŁ VII.

O opłatach kosztów Kancellaryi i stempłowego papieru.

§. 97. Względem opłat Kancellaryi, za przyjęcie; oblatowane transakcyi i za wyjęcie ekstraktu, niemniej względem opłaty stempłowego papieru wydanie później oddzielne urządzenie, tym czasem zaś będą Sądom przepisy Rządu zeszłego, podług §. 40. Urządzenia skróconego postępowania, za Normę służyć.

Niniejszego wyroku naszego wykonanie i ogłoszenie, W. Dyrektorowi Sprawiedliwości polecamy. Działo się w Warszawie, na Sessyi, dnia 18. Czerwca roku 1807.

Stanisław Małachowski,
Prezes.

(L. S.)

Zgodno z Oryginałem

Felix Lubiński,
Dyrektor Sprawiedliwości.
Jan Łuszczewski,
Sekretarz Jeneralny.

Do przedania. Grunt pod liczbą 23. na Poznanskim przedmieściu Ostrowku leżący, zawierający w sobie domostwo i budynki tylne z ogrodem, który po odciągnięciu kanonu rocznego a 26. troiakow, tenże grunt obciążającego na 1184 tal. 22. dgr. otaxowany jest, ma być na terminach na dzień 13. Lipca, na dzień 13. Sierpnia i na dzień 13. Września t. r., w Sądowej Izbie pod Nrem 14. na Tomie nawięcey dającemu przedany. Wszystkich, którzy do posiadania gruntu tego zdolni są i kupić ochotę mają, wzywa się niniejszym, aby się na tych terminach stawili, z tym dodaniem, iż nawięcey dającemu jeżeli jakie prawne przyczyny niewkroczą grunt ten przysądzony będzie i taxa tego gruntu z kondycjami przedawnieniami wsądzie codziennie zobaczona być może. Dan w Poznaniu dnia 3. Czerwca 1807.
Sądowniczy Amt Poznanski.

Do przedania. Ośm koni cugowych są do przedania; wyznaczony jest termin przed komorni-

kiem Ziemiańskim, na podpisie wyrażonym na dzień 25. b. m. przed południem o godzinie 10. na miejscu pod imieniem Exercier-Plac w Poznaniu znanym. Wszystkie te konie są częścią siwo kasztanowato, częścią siwo i gniado-srokatey maści procz ogiera jednego stadniejszego, który jest maści gorczycowatey, i którego starość nie pewna; reszta zaś po 3 do 5 lat dopiero ma. Wzywa się przeto każdy, kto by chęć do kupienia takowych koni posiadał, i do zapłacenia ich natychmiast w grubey monecie w stanie był, aby na temże stawiał się terminie. W Poznaniu d. 14. Lipca 1807.

Brodziszewski.

Do przedania. Dom pod Nr. 24. narybakach przy kościele wszystkich świętych, sytuowany, składający się z 6 pokoiow, 6 alkierzow 2 kucheni i piwnic, 3 stajen, wielkim dziedzińcem, ogrodka, jest do przedania. Dalszey wiadomości powziąć można u właściciela tegoż domu.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.